CZĘŚĆ XIV. № 62. ROK 7. (1836.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informakyjnem; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina i *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 55 r. as. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, $\frac{14}{26}$ Sierpnia.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg $\frac{13}{25}$ *Sierpnia.*

N. Cesarz Jmć wyjechał do Moskwy 8 bież. miesiąca wieczorem.

— Gazety tutejsze zawierają opis podróży morskiej, odbytej do Helsingfors, stolicy Finlandyi przez J. C. W. W. X. Konstantyna Mikołajewicza, w charakterze kadeta, znajdującego się na praktycznych ćwiczeniach. W. X. przybył do Helsingfors $\frac{12}{24}$ Lipca, z eskadrą, złożoną s pięciu okrętów wojennych, na admiralskim okręcie «Bellona», pod przewodnictwem Kontr-admirała *Lüttke*. Młody xiążę oglądał wszystko, co było godne widzenia tak w Helsingfors, jako w porcie i twierdzy Sweaborg, i zachwycał obecnych uprzejmością obejścia się, trafnością zadawanych pytań i bystrym, nad dziecinny wiek swój, rozumem. Eskadra, zatrzymana przeciwnemi wiatrami, nie prędzej jak $\frac{15}{27}$ Lipca, o godzinie 5 rannej, w powrotną puściła się podróż.

— Przez roskaz dzienny Cesarski, z d. 8 b. m., Adjutanci J. C. W. W. X. Michała Pawłowicza otrzymują urlopy: Pułkownik pułku huzarów gwardyi *Naszczokin*, po 1 Listopada b. r.; Sztabs-rotmistrze: tegoż pułku *Poniatowski*, i pułku kawalergardów N. Cesarzowej xiążę *Koczubej*, na sześć miesięcy, a Pułkownik 1 brygady artylleryi gwardyi *Filosofow*, po 1 Października b. r.

— Do Petersburga przybyli: 27 i 28 Lipca, z Bałty, tameczny Marszałek, dymis. Kapitan xiążę *Abamelik;* z Rygi, obyw. pow. Upitskiego *Balbiani;* z Dynaburga obyw. tamecznego pow. *Mazalski;* z Wilna, dym. Radzca hon. *Malewski.* Wyjechali: 6 b. m. do Niżnego-Nowgorodu, Minister Skarbu, Jenerał piechoty hrabia *Kankrin;* 7 b. m. do Białegostoku, Jen.-adjutant hrabia *Krasiński;* do Stuttgardt, Poseł nadzw. i Minister pełnom. Rossyjski przy Dworze Wirtembergskim, Rzecz. R. St. *Meyendorff;* do Niżnego-Nowgorodu, Jenerał-adjutant hr. *Stroganow 2;* 8 b. m. do Nowgorodu, Deżurny Jenerał Głów. Sztabu J. C. M. Jen.-adjut. *Kleinmichel;* 9 b. m. do Moskwy, Jen.-adjutant *Adlerberg.*

— Donoszą z Nieświeża, że tam, 19 zeszłego Lipca, wybuchnął podle Słuchiej rogatki, w żydowskim domie, pożar który, w przeciągu 2 godzin, zniszczył dwieście domów.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Wypis z protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY MIKOŁAJ I

CESARZ WSZECH ROSSYJ, KRÓL POLSKI.

etc. etc. etc.

«Byłe wojsko polskie, po złamaniu zaprzysiężonej wiary wspieraniem rokoszu w roku 1830 wybuchłego, istnieć nadal nie mogło.

Z rozwiązaniem onego ustały zasady na których opierała się emerytura wojskowa, przez postanowienie Nasze z dnia $\frac{13}{25}$ Czerwca 1829 roku zaprowadzona.

Wszyscy należący do składu wojska polskiego i mający udział w rokoszu, sami się pozbawili korzyści, zapewnionych im urządzeniami, z ich własnej winy zniweczonemi.

Według ścisłej sprawiedliwości, ci tylko, którzy pozostali wiernymi Tronowi, zasłużyli na Nasze względy; lecz z Ojcowskiej Łaskawości Naszej zwracając uwagę i na tych, którzy okazali szczery żal i błąd swój uznali, nie poprzestajemy na samem udzielaniu im czasowego wsparcia.

Biorąc przytem na uwagę, iż z ustaniem źródeł, za pomocą których kassa emmerytalna wojskowa do wypadków

1830 r. wzrastała, obecny stan jej funduszów nietylko nie dozwala wyznaczania z niej nowych pensyj emerytalnych, ale nawet regularnego wypłacania dawnych, poleciliśmy ułożyć, na zasadach przez Nas wskazanych, projekt urządzenia względem pensyj i wsparcia dla wojskowych różnego stopnia, należących do bylej armii polskiej.

Rozważywszy przedstawiony Nam w skutek tego projekt przepisów, i znajdując one zupełnie odpowiadającemi zamiarom Naszym, gdyż z jednej strony zapewniają wynagrodzenie tym, którzy pozostali w niezachwianej wierności dla tronu, a z drugiej świadczą o łaskawości Naszej dla tych, co w błąd wpadli, osądziliśmy przyzwoitem takowe przepisy zatwierdzić, i dla przywiedzenia onych do skutku, rozkazujemy:

1) Wszelkie pensye wojskowe, tak te, które przed wypadkami lat 1830 i 1831 wyznaczone zostały, i na mocy obecnie zatwierdzających się przepisów utrzymane będą, jako też i te, które stosownie do rzeczonych przepisów udzielane zostaną, niemniej i wsparcia dożywotnie, w skutek tychże samych przepisów wyznaczone, mają być wypłacane odtąd ze Skarbu Naszego Królestwa Polskiego, i summa, na uiszczanie onych każdorocznie potrzebna, obciążać mająca ogólne dochody Królestwa, zamieszczaną będzie co rok w Budżecie jeneralnym przychodów i wydatków.

2) Po uskutecznieniu z funduszu emerytalnego wojskowego wypłat wskazanych art. 36, 37, 38 i 39 przepisów, pozostałość tegoż funduszu wniesioną będzie do Skarbu Publicznego i stanie się onegoż własnością, a natomiast wszelkie wypłaty, w poprzedzającym ustępie wspomnione, odtąd z funduszów skarbowych uiszczane być mają.

3) Namiestnikowi Naszemu w Królestwie Polskiem polecenem jest czynić Nam przedstawienia względem osób, stosownie do załączonych przepisów w kategoryi II zamieścić się mających, które dla szczególnych powodów uznane będą za zasługujące na łaskawość Naszą.

4) Rozciągając troskliwość Naszą i do osób które, lubo w skutek czynnego udziału w rokoszu utraciły wszelkie prawa do pensyi, przecież okazują żal za swoje przestępstwo, rozkazaliśmy już wyznaczone dla nich trzechletnie wsparcie nadał wypłacić do Stycznia 1838 r.

Chcemy oraz aby, po upływie tego przeciągu czasu, wsparcia rzeczone były nadal udzielane osobom, które przed rokoszem zostawały w służbie przez lat 20 lub więcej. Namiestnik Królestwa będzie mocen rozporządzić podług tej zasady przedłużenie wsparcia dla osób wyżej wymienionych, jeżeli przez wzgląd na ich stan lub dla innych powodów uzna tego potrzebę.

5) Samo z siebie wynika, że ktoby poważył się należyć do jakichbądź nowych zamachów, albo też przez niespokojne lub złe sprawowanie się ściągnął na siebie uwagę Rządu, utraci tem samem wszelkie prawo do pensyi i wsparcia onemu wyznaczonego. Pozostawiamy Namiestnikowi Naszemu w Królestwie w powyższych przypadkach zawieszać i zupełnie uchylać wypłatę udzielonych na mocy obecnych przepisów dożywotniego i czasowego wsparcia; co zaś do przypadków uchylenia pensyi, takowe mają być do Naszej decyzyi przedstawiane.

6) Dla podziału wojskowych i innych osób z wydziału wojskowego na kategorye, i wyrzeczenia względem praw ich do pensyj emerytalnych, odstawkowych, niemniej rozpoznawania próśb o dożywotnie wsparcia, polecamy Namiestnikowi Naszemu wyznaczyć oddzielną Kommissyą; i tak onemu, jako też Radzie Administracyjnej Królestwa poruczamy wydanie stosownych rozporządzeń, celem przywiedzenia do skutku niniejszego postanowienia Naszego i przepisów przez Nas zatwierdzonych, oraz udzielenia każdemu, do kogo to należeć będzie, potrzebnych instrukcyj.

7) Niniejsze postanowienie Nasze, jako-też zatwierdzone przy niem przepisy, w Dzienniku Praw umieszczone być mają.

Dan w Peterhofie dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 roku.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Przez Cesarza i Króla: Minister Sekretarz Stanu w zastęp. pomocnik Ministra. Ign. *Turkułł.*

Na oryginale własną Jego Cesarsko-Królewskiej Mości *ręką napisano:* «Tak być ma.»

Przepisy

O pensyach i wsparciach dla wojskowych i urzędników administracyi byłego wojska polskiego, tudzież korpusu Inwalidów i Weteranów, oraz dla ich wdów i dzieci.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

O pensyach i wsparciach dla Jenerałów, Oficerów i Urzędników administracyi byłego wojska polskiego, tudzież korpusu Inwalidów i Weteranów.

Rozdział I.

Podział na kategorye.

Art. 1. W skutek wypadków zaszłych w latach 1830 i 1831 i udziału, jak mieli podówczas w rokoszu niektórzy z Jenerałów, Oficerów i Urzędników administracyi byłego wojska polskiego, wszyscy Jenerałowie, Oficerowie i Urzędnicy, którzy do składu tegoż wojska należeli, podzieleni są pod względem praw do pensyi emerytalnej lub odstawkowej na 2 kategorye: Do kategoryi pierwszej należą ci, którzy, pozostając wiernymi swym obowiązkom, żadnego w rokoszu nie mieli udziału. Do kategoryi drugiej należą ci którzy w tymże rokoszu mieli mniejszy lub większy udział.

Art. 2. W kategoryi pierwszej mieszczą się: *a)* Jenerałowie, Oficerowie i Urzędnicy, którzy, po otrzymaniu przed rokoszem uwolnienia z służby, w czasie trwania tegoż wcale nie służyli, i których zachowanie się względem prawego Rządu było ciągle nienagannem. *b)* Jenerałowie, Oficerowie i Urzędnicy Administracyi wojskowej, którzy; w skutek wszczętego rokoszu, opuścili szeregi powstańców, usunęli się od służby przed dniem 28 Lutego (11 Marca) 1831 roku i nie należąc do zaburzeń aż do przywrócenia Rządu prawego, w bezczynności pozostali.

Art. 3. Do kategoryi drugiej należą: 1) Ci z uwolnionych Jenerałów, Oficerów i Urzędników, ktorzy, w czasie rokoszu napowrót weszli do służby wojskowej, lub też jakiekolwiek obowiązki wojskowe pełnili. 1) Wszyscy Jenerałowie, Oficerowie i Urzędnicy byłego wojska polskiego, w myśl art. 2 niniejszych przepisów, w pierwszej kategoryi nie objęci.

Rozdział II.

O osobach należących do pierwszej kategoryi.

Art. 4. Wszyscy wymienieni pod literą *a*, artykułu 2go niniejszych przepisów, Jenerałowie, Oficerowie i Urzędnicy, zachowują swoje prawo do dalszego pobierania wyznaczonych im pensyj. Wymienieni pod literą *b* tegoż artykułu, utrzymani są przy prawie do otrzymania pensyi, jaka im, stosownie do urządzeń przed rokoszem istniejących, przypadaćby mogła za czas służby ich aż do dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1832 roku, epoki rozwiązania wojska polskiego.

Art. 5. Jenerałom, Oficerom i Urzędnikom wojskowym, do kategoryi pierwszej należącym, którzy przed wejściem do wojsk Cesarsko-rossyjskich wysłużyli lat 20 lub więcej w byłem wojsku polskiem, udzielane będą przy wyjściu ze służby Rossyjskiej pensye, podług następującyah prawideł: *a*) Tym, którzy wyjdą ze służby nie wysłużywszy w wojsku Rossyjskiem od dnia wejścia do niego, czasu, jaki podług praw istniejących w Rossyi do uzyskania pensyi jest zakreślony, wyznaczone zostają takie tylko pensye, jakie za poprzednią ich służbę przypadać będą, podług przepisów postanowienia Królewskiego z dnia $\frac{13}{25}$ Czerwca 1829 r. o Stowarzyszeniu emerytalnem wojskowem. Pensye te wypłacane będą z dochodów Królestwa Polskiego. *b*) Tym, którzy po postąpieniu na wyższy stopień w wojsku Rossyjskiem i po wysłużeniu w niem, łącznie ze służbą w wojsku polskiem, czasu do uzyskania pensyi przepisanego, nabędą stosownie do urządzeń w Rossyi istniejących, prawa do wyższej pensyi od tej, jakaby im na zasadzie wspomnionego postanowienia z dnia $\frac{13}{25}$ Czerwca 1829 roku za służbę w byłem wojsku polskiem przypadała, wyznaczone będą pensye podług etatu Rossyjskiego, z tem zastrzeżeniem, iż część takowych, jaka należeć będzie wedle przepisów Królewskiego postanowienia z dnia $\frac{13}{25}$ Czerwca 1829 roku, z funduszów Królestwa uiszczaną, reszta zaś ze Skarbu Cesarstwa płaconą być ma. *c*) Tym, którzy w wojsku rossyjskiem wysłużą lata nadające im, nie licząc służby w byłem wojsku polskiem, prawo do pensyi podług urządzeń w Rossyi istniejących, udzielone będą należne, stosownie do tychże urządzeń, pensye, oprócz pensyj, które otrzymają za poprzednią służbę w wojsku polskiem, na zasadzie postanowienia z dnia $\frac{13}{25}$ Czerwca 1829 r. Pierwsza z tych pensyj wypłaconą być ma ze Skarbu Cesarstwa, druga zaś z dochodów Królestwa Polskiego.

Art. 6. Jenerałowie, Oficerowie i Urzędnicy 1szej kategoryi, którzy, służąc mniej jak lat 20 w byłem wojsku polskiem, weszli, lub następnie wejdą do wojska rossyjskiego, będą mieli doliczony do służby rossyjskiej czas dawnej ich czynnej służby, i pensye za cały przeciąg służby wyznaczone im zostaną na zasadzie urządzeń w Cesarstwie istniejących.

Art. 7. Jenerałowie i Oficerowie, którzy z mocy art. 2 i 4 niniejszych przepisów nie utracili prawa do pensyi emerytalnej, i którzy, po wysłużeniu 20 lat lub więcej w wojsku, weszli, lub na przyszłość wejdą, do służby cywilnej, za chowają prawa swe do pensyj przypadających im stosownie do obowiązujących przed rokoszem postanowień, to jest: za służbę w wojsku aż do dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. 1832 stosownie do postanowienia Najwyższego z dnia $\frac{13}{25}$ Czerwca 1829 roku, lub na mocy urządzenia o nagrodach wojskowych; za czas zaś służby cywilnej, stosownie do postanowień o emeryturze cywilnej.

(d. c. p.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 16 Sierpnia. Na pos. izby niższej 4 b. m. podczas gdy prezes oczekiwał na przybycie większej liczby członków dla otwarcia narad, członkowie już obecni zdawali się życzyć sobie co najśpieszniejszego ich rospoczęcia. Jeden z nich, zniecierpliwiony długiem oczekiwaniem, wstał wreszcie chcąc wyjść z sali: ale prezes w tejże chwili oświadczył iż nikt sali opuszczać nie może, oddźwierny natychmiast u drzwi stanął, dla przywiedzenia tego roskazu do skutku i szanowny członek izby zmuszony został, śród powszechnego śmiechu, na miejsce swoje wrócić. Za to, po otwarciu narad, większa część członków wyszła, tak iż w sali zostało tylko 12 radzących.

— Królestwo JJmć zamierzają pierwszych dni następującego miesiąca przejechać na mieszkanie do Brighton i zabawić tam aż do przyszłego Lutego.

— 3 b. m. w Palmall odbyła się inauguracya konnego posągu Jerzego III, postawionego ze składki.

— 8 b. m. odbył się obrzęd pogrzebowy P. Nathana Rothschild, którego zwłoki przywiezione zostały do stolicy dnia poprzedzającego.

— Czytamy w Globe iż baron Karol Rothschild, sprawujący teraz obowiąski konsula Neapolitańskiego we Frankfurcie nad Menem, przybyć ma do Londynu, dla zajęcia miejsca zmarłego swojego brata.

— Od dwóch dni robią na Tamizie doświadczenia ze statkiem, poruszanym siłą żywego srebra.

Paryż 13 Sierpnia. Król Jmć Neapolitański, z xięciem Salerneńskim, w towarzystwie prefekta dep. Sekwany i jenerała Gourgaud, oglądali 9 b. m. gmach giełdy, ratusz, cmentarz Père Lachaise, kościoł Ś. Magdaleny, kilka więzień, publiczną bibliotekę i bramę tryumfalnę. 10*go* Król Neapolitański, w towarzystwie xięcia Orléans, obejrzewał na polu Marsowem wojska załogi paryskiej.

— Przy oglądaniu pałacu sprawiedliwości 8 b. m. Król Neapolitański przyjęty i oprowadzany był przez prokuratora jeneralnego, P. Martin. Król Jmć zwiedził w liczbie innych i archiwa, które nader rzadko dla podróżnych się otwierają. Pokazywano mu oryginalne akta processu Dziewicy Orleańskiej Na marginesie protokółu badań znajduje się jej portret, narysowany zapewne w wolnej chwili przez trzymającego pióro, jakowy wizerunek służył za jedyny wzór do wszystkich późniejszych Dziewicy Orleańskiej wyobrażeń.

— 5 b. m. odbyło się doroczne rozdanie nagród tutejszego instytutu. Nagrodę za najlepszą rosprawę o historyi osad wandalów w Afryce i ich zarządu od czasów Genserika aż do zniesienia ich państwa przez Belizaryusza, otrzymał doktor F. Papencordt, z Berlina.

— W *Journal du Commerce* z d. 10 b. m. czytamy: «dzisia rozchodzi się pogłoska, iż, w skutek świeżo odbytej rady gabinetowej w przedmiocie spraw hiszpańskich, P. Thiers wyprawił gońca do Londynu, s przełożeniem gabinetowi angielskiemu planu spólnego działania w interesie tego kraju.»

— W innej tutejszej gazecie czytamy: «Jakkolwiek coraz bardziej szerzą się wieści o bezpośredniem wdaniu się Francyi do spraw Hiszpanii, nie zdaje się nam wszakże iżby gabinet francuski zdecydowany był już na krok takiej wagi. Wysłany tylko zostanie uprzednio nowy korpus posiłkowy od 10,000 ludzi, który w razie potrzeby będzie się mógł pomnożyć; lecz wdanie się bespośrednie musi być naprzód wziętem pod gruntowną rozwagę, mimo to iż środek ten zdawałby się nieodbitym.

— P. Meyerbeer wrócił tu ostatnimi dniami, s podróży swojej do Spaa. Poseł austryacki, hrabia d'Appony, złożył mu, w imieniu austryackiego towarzystwa przyjaciół muzyki, patent, którym towarzystwo to mianuje go swoim członkiem.

— Przeznaczony dla miasta Moguncyi posąg Guttenberga, arcydzieło Thorwaldsena, odlany tu został 8 b. m., w zakładzie P. Crozatin. Odlanie to udało się jak najpomyślniej.

— Wiadomości z Hiszpanii coraz bardziej są zasmucające. Za przykładem Malagi, wiele innych miast konstytucyę 1812 ogłosiły, w liczbie których *Gazette de France* wymienia: Sevillę, Granadę, Kadyx i Kordubę. Na giełdzie tutejszej papiery hiszpańskie coraz bardziej upadają. Dzisia spadły one do 30¾.

— Marszałek Clausel wyjechał stąd 6 b. m. do Port Vendre, gdzie około 20 b. m. wsiądzie na statek parowy, mający go przewieść wprost do Algeru. Zabawiwszy na tym punkcie tak długo, ile tego miejscowe interesa wymagać będą, zwiedzi on wszystkie części tego kraju, gdzie obecność jego może być potrzebną.

— Główna kwatera Don Carlosa po dzień 5 b. m. była jescze w Aspeytia.

— Gubernator cywiln wy Burgos doniosł rządowi, że D. Basilio Garcia na głowę został pobity pod Salas de Los y Fontes.

— W chwili odejścia poczty rozeszła się wiadomość, iż przed godziną przybył tu do hotelu spraw zagranicznych goniec z Hiszpanii, i natychmiast, w towarzystwie jednego urzędnika tegoż wydziału, puścił się do Neuilly. Przybycie jego zdawało się oczekiwanem, gdyż minister hiszpański s xięciem Frias zawczasu zaproszeni byli do Neuilly. Rząd otrzymał, jak twierdzą, tą drogą wiadomości z Madrytu dochodzące 9 b. m. P. Isturitz umarł, skutkiem przerażenia z wiadomości o ogłoszeniu niepodległości w Andaluzyi. Dodają że Królowa, dla zapobieżenia rozlewowi krwi, ujrzała się sama zmuszoną do ogłoszenia konstytucyi 1812. P. de Rainevál, który miał wyjeżdżać do Francyi, podróż swoję odłożył i otrzymał jakoby roskaz zostawania przy Królowej aż do ostatniej chwili. Wszystkie wszakże te nowiny są tylko pogłoskami, których autentyczność podlega wątpliwości.

— Podług wiarogodniejszych wiadomości z Madrytu, dochodzących do 6 b. m. spokojność, naruszona tam 3 b. m. jest już przywróconą, lubo wszystko każe sądzić że nie na długo. Zrana, 4 b. m. stolica ogłoszoną została za będącą w stanie oblężenia. Ministrowie są zebrani w radę nieustającą i nie znaleziono lepszego środka na zatamowanie rozruchów, jak ustanawiając rodzaj dyktatury w osobie jenerała Quesada; on to jeden działa i naczelnie dowodzi. Prócz dekretu o stanie oblężenia, Królowa wydała jeszcze manifest do narodu i dekret rozwiązujący gwardyę narodową. Cztery dzienniki madryckie zostały zakazane. Rozbrojenie gwardyi narodowej doznaje wielkich trudności.

— Przez dekreta Królowej z d. 3 b. m. margr. Miraflores mianowany prezesem, a P. Gor wice-prezesem izby procerów na przyszłem posiedzeniu,

(J. S. P. Gaz. P. P. P).

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— P. Józef Bonaparte ze swoją rodziną i licznym orszakiem przybył z Ameryki do Londynu 3 bież. m. S portu udał się wprost do wspaniałego hotelu, który był dla niego przygotowany w Park-street Regent Square.

— 2 b. m. na jednym s końskich targów Londyńskich odnowiła się rzadka już scena barbarzyńskiego sprzedania żony przez męża. Kilka osób należało do licytacyi; cena pierwiastkowa była 5 szelingów i po krótkim targu młoda kobieta kupioną została przez równie młodego człowieka za 26 szellingów, (około 54 złp.) który ją na powrozie poprowadził. Mąż poszedł też w swą stronę, głośno chlubiąc się s tak dobrej przedaży i nazywając ten dzień najpiękniejszym w swém życiu.

— Xiążę Kapui wyjechał ze swą małżonką z Marsylii do Genewy.

— Na kilku punktach w Tyrolu dało się czuć trzęsienie ziemi. W Inspruck, po 20 Lipca, nastąpiło nieznośne gorąco, trwające przez dwa dni, w końcu których zerwała się straszliwa burza z mroźnym wiatrem i śniegiem, który pokrył wszystkie okoliczne doliny.

— Piszą z Munich: «Pomiędzy rozmaitémi przedmiotami znajdującemi się na naszej przemysłowej wystawie, na szczególną zasługuje uwagę żelazo, przygotowywane metodą PP. Schafhaentel i Theobalda-Boehm.

«W chwili kiedy przedsięwzięcia dróg żelaznych tak mocno się pomnażają, i budowa machin wszelkiego rodzaju, skutkiem postępów przemysłu, tak mocno się szerzy, wynalazek tych PP. może mieć nader wielką wagę.

PP. Schafhaentel i Boehm zapewniają, iż złożone przez nich próbki żelaza, nieustępującego w niczem najlepszym żelazom szwedzkim, wyrobione zostały z najgorszej rudy jaka tylko mogła się znaleść, lub z żelaza już używanego.

«Wynalazek ich zależy na szczególnym sposobie, przez który, przy wytapianiu metalu, surowiec żelazny oczyszcza się ze wszystkich części obcych lub niższej dobroci, tak iż zostaje same tylko żelazo najczystsze, jakby już kute, które, s powodu swej spojności i ciągłości używaném być może na robienie stali lub do wszelkich innych robót.

«Wyższość tej metody zależy na tém: 1) że żelazo zawsze jest lepiej oczyszczone, ciąglejsze i równiejsze niż żelazo kute, przygotowane s tejże rudy jakimkolwiek innym sposobem; 2) że jej pomocą ciągnąć można użytek z surowcu żelaznego najpodlejszych gatunków, i zamieniać je w najdoskonalsze żelazo; 4) że przez bezpośrednie wytapianie tą metodą z rudy czyni się niepotrzebnem oczyszczanie go przez stopienie poraz drugi, przez co zyskuje się 30 procentów metallu i czyni się niepotrzebnem działanie miechów i siły wodnej, przy zwykłem oczyszczaniu potrzebnych; 4) nakoniec że zamiast węgla drzewnego, nazbyt kosztownego, używać się może drzewo lub węgiel ziemny.»

— W Stanach Zjednoczonych uczyniona została ważna próba zamienienia w statkach parowych zwykłego węgla ziemnego przez gatunek takiegoż węgla, zwany *antracitem*, obficie znajdujący się w kopalniach tego kraju. Wprowadzony on został po raz pierwszy w użytek na statku parowym *Novelty*. Ilość antracitu potrzebna dla odbycia znacznej drogi tak jest w stosunku ilości zwyczajnego węgla małą i stosunkowa jego waga tak jest od wagi drzewa lub tegoż węgla daleką, iż odkrycie to znosi już samo przez się jedyną trudność, jaką dotąd miano do zaprowadzenia komunikacyi parowej pomiędzy Europą a Ameryką. Odkrycie to należy się doktorowi Nott.

— W jednym z medycznych dzienników angielskich czytamy opis ciekawego odkrycia uczynionego przez Dra Spilsbury. Lekarz ten zapewnia, iż od 15 miesięcy z zadziwiającym skutkiem leczy chorych na suchoty piersiowe, zalecając im nacierać sobie co dnia przez pół godziny piersi, grzbiet i boki świeżą sloniną. Szczęśliwe skutki tego sposobu leczenia dają się już widzieć do dni 15 lub 20, czasami nawet prędzej. Ze czterech chorych na tę niebezpieczną chorobę, których stan nader był zatrważający, dwaj, cierpiący już od 9 miesięcy wszystkie symptomata suchot, zupełnie zostali uzdrowieni. Inny lekarz, który poszedł za metodą Dra Spilsbury, wyleczył tymże sposobem jednę osobę, chorą od 19 miesięcy, której zachowanie przy życiu zdawało się już niepodobném.—Doktor Spilsbury powziął pierwszą myśl tego sposobu leczenia zastanawiając uwagę swoję nad kwitnącym stanem zdrowia tych, którzy s professyi swojej, jak n. p. rzeźnicy, mają ciągle do czynienia z mięsem i tłustościami. W rzeczy samej, ludzie ci, a nawet ich rodziny, nader rzadko cierpią choroby piersiowe.

— Sułtan turecki wydał niedawno roskaz iżby młodzi turcy koniecznie żenili się; ci których mienie na to pozwala, nie mogą mieć mniej nad dwie i trzy żony.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Ogólny widok Handlu zagranicznego w Rossyi w 1835 roku.

(Dokończenie)

Petersburg $\frac{13}{25}$ *Sierpnia.*

Handel przywozowy. Co do przywozu, znacznie się powiększył przywoz artykułów potrzebnych nieodbicie do fabryk bawełnianych, jedwabnych i farbierni w kraju i tak:

Przywieziono:

		w 1833.	1834.	1835.
Bawełny	pud.	139,032	152,110	222,425
— — w przędzy białej.	—	517,693	525,296	559,670
Jedwabiu	—	11,406	11,183	13,107
Indygo	—	22,950	25,281	27,449
Koszenilli	—	3,543	3,053	3,561
Krapu i marzanny	—	46,613	70,440	120,194
Sandału i drzew farbiersk.		491,973	464,675	435,985

Sandału i innych drzew farbierskich przywieziono mniej 28,000 pud.; za to przywoz krapu i marzanny nadzwyczajnie się powiększył. Cukru i kawy przywieziono mniejszą teraz ilość, s powodu iż podrożały za granicą.

	w r. 1833.	w 1834.	w 1835.
Piasku cukrowego	1,537,673	1,574,137	1,375,523
Kawy	127,030	119,337	98,407

Zboża z zagranicy przywieziono w 1835 r. tylko za 5,500,000 r., najwięcej do portów Baltyckich, południowa bowiem Rossya miała już nadmiar zboża własnego, którego przez morze Czarne i Azowskie i z innych miejsc wywieziono zagranicę na 13,000,000 r.

Przywóz towarów rękodzielnych europejskich, jako to: bawełnianych, lnianych i jedwabnych był większy; potrzebowanie zaś wełnianych zmniejsza się.

	w 1833.	1834.	1835.
Bawełnianych wyrob. na	5,165,386	4,765,886	5,344,545 r.
Lnianych	764,712	893,630	1,001,041 —
Jedwabnych.	6,996.952	8,448,130	8,984,374 —
Wełnianych.	7,154,322	6,536,163	6,166,478 —

S tego porównania okazuje się, iż pomimo większego

przywozu bawełny, przędzy bawełnianej i jedwabiu, przywoz samych bawełnianych i jedwabnych wyrobów zwiększa się s powodu coraz większego potrzebowania, lecz byłby jeszcze daleko znaczniejszy, gdyby fabryki krajowe nie tyle się pomnażały. Mniejszy dowóz wyrobów wełnianych dowodzi, że ta gałęź rękodzielnej produkcyi, zwłaszcza co do sukien, szczególnie się rozrosła.

Handel s Królestwem Polskiem i Finlandyą. W handlu s *Królestwem Polskiem* na szczególną zasługuje uwagę ta okoliczność, iż przy zmniejszonym przywozie polskich sukien, zwiększył się przywoz wełny wyższego gatunku.

		w 1833.	1834.	1835.
Przywieziono wełny	pud.	2,637	2,159	14,372
	na cenę	70,110	80,570	598,259 r.
Sukien i innych wełnianych wyrobów . . .	—	2,234,817	2,092,132	1,088,670

Nawzajem wywóz wełny rossyjskiej do Królestwa Polskiego zmniejszył się i tak:

w r. 1833 wywieziono	23,825 pud.	na	773,894 r.
—— 1834.	13,704 —	—	407,227 —
—— 1835.	9,629 —	—	306,686 —

Wywoz wyrobów bawełnianych w ostatnich latach był taki:

w r. 1832 na cenę	382,692 r.
—— 1833	518,505 —
—— 1834	1,030,289 —
—— 1835	673,125 —

Nadzwyczaj wielki przywoz do Polski wyrobów bawełnianych w r. 1834 naturalnie działał na zmniejszenie wywozu w r. 1835.

Gospodarstwo wiejskie w Królewstwie Polskiem coraz się polepsza: dowodzą tego zmniejszające się transporta bydła rogatego do Królestwa.

w r. 1832 wysłano	53,490 sztuk
—— 1833	49,754 ——
—— 1834	41,922 ——
—— 1835	40,749 ——

W handlu s Finlandyą zaczął się powiększać wywóz zboża z Rossyi i wywieziono go za 500,000 r. więcej niż w r. 1834.

Handel Azyatycki. Handel na granicy Azyi i w prowincyach Zakaukaskich coraz się wzmaga. W handlu prowadzonym przez Kiachtę na szczególną zasługuje uwagę wywóz zagranicę bawełnianych wyrobów i sukien rossyjskich. Oto jest porównanie lat ostatnich:

Wymieniono na Kiachcie:	1833. cena	1834. cena	1835. cena
Wyrob. bawełnianych rossyjsk.	272,307	445,665	730,250 r.
— — — — — — zagranicz.	250,659	289,234	244,907 —
Sukien rossyjskich arszynów. .	447,176	555,626	716,268 —
— — polskich — — —. .	325,040	247,256	206,301 —
— — zagranicznych — —. .	45	———	102 —
Futer rossyjskich w cenie . . .	2,844,947	2,687,182	2,298,532 —
—— zagranicznych	246,210	390,956	94,134 —

Jeżeli w trzech tych latach zmniejszyła się w Kiachcie wymiana futer, wynagradza to ze znaczną korzyścią wywóz rossyjskich bawełnianych wyrobów i sukien.

O cenach towarów rossyjskich. Ceny rossyjskich produktów w porównaniu z r. 1834 w ogóle były wyższe.

W *Petersburgu* wosk od 54 r. podniosł się do 60 rub. za pud.

Siemię lniane od 31 r. do 32 r. 50 k. za czetwert.

Olej konopny od 9 r. 50 k. do 14 r. i wyżej.

Potaż za bierkowiec od 68 r. aż do 100 nawet.

Ceny łoju upadły, lecz potem przy zawarciu kontraktów na r. 1836 podniosły się od 112 do 127 r. za bierkowiec.

Len przedawał się po cenie umiarkowanej, lecz pieńka podniosła się od 66 do 71 r. za bierkowiec.

W *Rydze* łój podniosł się od 9 r. 25 k. do 11 r. 25 k. za pud; zboże zaś w cenie upadło.

Ceny towarów zagranicznych po większej części były także wyższe:

W *Petersburgu* cena bawełny podniosła się od 36 r. do 42 r. za pud.

Bawełny w przędzy od 85 do 100 r.

Kawy od 60 do 64.

Piasku cukrowego od 26 r. 75 k. do 37.

Przeciwnie w *Rydze* ceny bawełny i kawy upadły: cukier zaś w piasku podrożał.

W *Odessie* podrożała bawełna, oliwa koszenilla i cukier w piasku. Kawa zaś, bawełna w przędzy i indygo staniały.

Żegluga. W ogóle do portów rossyjskich przybyło 4,194 okrętów, 390 mniej niż w r. 1834, s powodu mniejszego przywozu zboża z zagranicy.

	w r. 1834.	w r. 1835.
Przyszło okrętów:		
s towarami	1,841	2,239
ze zbożem i spirytusem	1,242	230
z ballastem	1,501	1,725
Odeszło okrętów:		
s towarami	3,639	3,812
z ballastem	893	291

Dochod s cła. Cła i innych komorowych opłat weszło 78,444,4[illegible]1 r. 89 r.

Akcyzy od soli Krymskiej przywiezionej do portów Azowskich 490,881 r. 25 k.

Za skład towarów i wynajęcie spichrzów 476,819 r. 25 k.

Na dochod miast 1,356,068 r. 56 k.

Ogółem 80,768,221 r. 40 k.

Roschod na zarząd celny wynosił 8 procentów.

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. Августа 13-го 1836. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.